

Sygn. akt IV CZ 14/07

POSTANOWIENIE

Dnia 25 kwietnia 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

SSN Zbigniew Kwaśniewski (sprawozdawca)

ze skargi wnioskodawcy

o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem

Sądu Okręgowego w G.

z dnia 20 września 2000 r.,

w sprawie z wniosku R. J.

przy uczestnictwie Gminy Miasta J.

o zasiedzenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 25 kwietnia 2007 r.,

zażalenia wnioskodawcy

na postanowienie Sądu Okręgowego w G.

z dnia 21 listopada 2006 r.,

uchyla zaskarżone postanowienie.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 21 listopada 2006 r. Sąd Okręgowy w G. odrzucił skargę wnioskodawcy R. J. o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem tego Sądu z dnia 20 września 2000 r., gdyż uznał, że skarga ta została wniesiona po upływie terminu określonego w art. 407 § 1 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem wskazany środek zaskarżenia wnosi się w terminie trzech miesięcy, licząc od dnia, w którym strona dowiedziała się o podstawie wznowienia, z tym że, gdy podstawą tą jest pozbawienie strony możliwości działania bądź brak należytej reprezentacji - od dnia, w którym o wyroku dowiedziała się strona, jej przedstawiciel ustawowy lub organ. Jako podstawy skargi w sprawie niniejszej wnioskodawca wskazał ujawnienie się nowych okoliczności faktycznych, które mogłyby mieć - jego zdaniem - wpływ na wynik sprawy, a z których nie mógł skorzystać w poprzednim postępowaniu (art. 403 § 2 k.p.c.), jak również pozbawienie go możliwości działania i obrony swych praw (art. 401 pkt 2 k.p.c.). Przedstawiając okoliczności stwierdzające zachowanie terminu do wniesienia skargi, wnioskodawca oświadczył, że wiadomość o wyniku postępowania i podstawie wznowienia powziął we wrześniu 2005 r. W piśmie zaś z dnia 12 października 2006 r. skarżący wyjaśnił, że w okresie od dnia 9 kwietnia 2005 r. do dnia 10 października 2005 r. roku zatrudniony był na statku „H.”, a zatem przebywał za granicą i możliwość zapoznania się z materiałami sprawy uzyskał dopiero przed powrotem do kraju. Ponadto wnioskodawca stwierdził, że pismo zawierające jego wniosek o wydanie kserokopii akt sprawy podpisał będąc za granicą i przekazał do Sądu za pośrednictwem osoby udającej się po zakończeniu kontraktu do domu. Ponieważ według Sądu przesyłka z kserokopiami akt sprawy, o których wydanie wnosił skarżący, została mu doręczona w dniu 9 sierpnia 2005 r., tj. w dniu odbioru tej przesyłki przez jego żonę, termin do wniesienia skargi o wznowienie postępowania, gdy chodzi o podstawę wznowienia w postaci pozbawienia wnioskodawcy możliwości działania, należało liczyć począwszy od tego dnia. Najpóźniej bowiem w tej dacie wnioskodawca dowiedział się, a przynajmniej mógł się dowiedzieć o treści postanowienia z dnia 20 września 2000 r. Jeżeli chodzi

natomiast o drugą ze wskazanych przez skarżącego podstaw wznowienia, to również należało - zdaniem Sądu - przyjąć, że skarżący dowiedział się o niej w dniu 9 sierpnia 2005 r., gdyż wprawdzie stwierdził, że dowiedział się o niej we wrześniu 2005 r. równocześnie z uzyskaniem wiedzy o wyniku postępowania, jednakże stanowiska swego w tej kwestii nie uzasadnił. W konsekwencji, także w zakresie tej podstawy należało przyjąć, że w tej właśnie dacie rozpoczął swój bieg termin do wniesienia przedmiotowej skargi. Według Sądu Okręgowego bez znaczenia dla przyjętych ustaleń pozostaje przy tym okoliczność, że skarżący oświadczył, iż przebywał we wskazanym przez siebie okresie poza granicami kraju. Nie oznaczało to bowiem - zdaniem Sądu - automatycznie, że skarżący rzeczywiście nie mógł do kraju przybyć i nie miał możliwości zapoznania się z aktami sprawy, a tym samym z jej wynikiem. Konkludując, Sąd Okręgowy uznał, że skoro trzymiesięczny termin do wniesienia skargi przez wnioskodawcę upłynął w dniu 9 listopada 2005 r., a skarga ta została wniesiona w dniu 17 listopada 2005 r., to należało ją odrzucić jako spóźnioną.

W zażaleniu na postanowienie o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania wnioskodawca, wnosząc o jego uchylenie, zarzucił, że Sąd bezpodstawnie przyjął, iż przesyłka zawierająca kserokopie akt sprawy, których wydania wnioskodawca się domagał, została odebrana przez jego żonę i że doszło do skutecznego doręczenia zastępczego tej przesyłki. W aktach sprawy brak jest bowiem zwrotnego poświadczenia odbioru przedmiotowej przesyłki z podpisem osoby, która ją odebrała, jak również brak jest informacji o przyczynach ewentualnej odmowy złożenia podpisu przez tę osobę. Z pisma poczty skierowanego do Sądu, które stanowiło odpowiedź na reklamację usługi pocztowej, wynika natomiast jedynie, że przesyłkę tę odebrała H. S.-J. określona jako żona skarżącego. Wnioskodawca zaś zaprzeczył, ażeby pozostawał w związku małżeńskim i znał osobę w piśmie tym wskazaną. Zdaniem skarżącego, gdyby nawet jednak przyjąć, że przedmiotowa przesyłka została w dniu 9 sierpnia 2005 r. doręczona dorosłemu domownikowi, który podjął się jej przekazania skarżącemu, nie oznaczało to jeszcze, że mógł on w tym dniu zapoznać się z jej treścią, a co za tym idzie dowiedzieć się o podstawie wznowienia postępowania. Według żalącego z przedłożonych przez niego dokumentów - oświadczenia armatora statku, na

którym załączy pracował oraz odpisu książeczki marynarskiej, jednoznacznie wynika, że możliwość taką należy wykluczyć, gdyż w okresie od dnia 9 kwietnia 2005 r. do dnia 10 października 2005 r. przebywał on na tym statku poza granicami Polski. W konsekwencji należało uznać, że termin do wniesienia przez wnioskodawcę skargi o wznowienie postępowania nie rozpoczął swego biegu we wskazanej przez Sąd dacie. Na zakończenie załączy podniósł dodatkowo, że wobec zaistniałych wątpliwości co do zachowania terminu do wniesienia skargi, Sąd powinien był, kierując się art. 410 § 2 k.p.c., wezwać wnioskodawcę do uprawdopodobnienia okoliczności, które mogłyby zachowanie tego terminu potwierdzać.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie zasługuje na uwzględnienie.

Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego postanowienia z dnia 21 listopada 2006 r., Sąd Okręgowy w G. przyjął, że skarżący o treści postanowienia kończącego postępowanie, którego wznowienia dochodził, najpóźniej dowiedział się, a przynajmniej mógł się dowiedzieć w dniu 9 sierpnia 2005 r. Stanowisko Sądu nie jest więc w tym zakresie konsekwentne. Samej zaś możliwości uzyskania wiedzy o treści postanowienia z dnia 20 września 2000 r. nie należy utożsamiać z rzeczywistym zapoznaniem się przez skarżącego z tym orzeczeniem (por. postanowienie SN z dnia 12 kwietnia 2000 r., IV CKN 2/00, OSNC 2000, nr 10, poz.192). Ma to znaczenie o tyle, że zgodnie z art. 407 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. trzymiesięczny termin do wniesienia skargi o wznowienie postępowania należy liczyć od dnia, w którym skarżący dowiedział się o podstawie wznowienia, a gdy podstawą tą jest pozbawienie możliwości działania bądź brak należytej reprezentacji - od dnia, w którym dowiedział się on o postanowieniu orzekającym co istoty sprawy. W niniejszej sprawie za dzień ten, w zakresie obu powołanych przez wnioskodawcę podstaw, należało uznać dzień faktycznego zapoznania się przez niego z treścią postanowienia z dnia 20 września 2000 r. Dla oceny zachowania przez wnioskodawcę terminu do wniesienia skargi o wznowienie decydująca jest więc odpowiedź na pytanie, kiedy skarżący z orzeczeniem tym się rzeczywiście zapoznał, nie zaś kiedy mógł to potencjalnie uczynić. Zaniechanie przez Sąd

poczynienia jednoznacznych ustaleń w tym przedmiocie czyni automatycznie niemożliwym określenie dnia, w którym termin do wniesienia skargi o wznowienie postępowania rozpoczął swój bieg, a w konsekwencji czy termin ten został przez skarżącego zachowany. Ponieważ zebrany w sprawie niniejszej materiał okazał się dla dokonania ustaleń w powyższym zakresie niewystarczający, to zgodnie z art. 410 § 2 k.p.c. Sąd powinien był wezwać skarżącego do uprawdopodobnienia okoliczności, które potwierdzałyby, że termin ten istotnie został przez niego zachowany.

Niezależnie od nieprawidłowości, do których doszło w zakresie ustaleń co do zachowania terminu do wniesienia skargi o wznowienie, w sprawie niniejszej zabrakło także oceny skargi pod kątem oparcia jej na ustawowych podstawach wznowienia. Sąd bowiem kwestii tej w istocie nie badał, koncentrując się na ocenie zachowania terminu do wniesienia skargi. Wprawdzie odnośnie do jednej z podstaw, na których skargę oparto, Sąd poczynił pewne uwagi mogące mieć znaczenie dla powyższej oceny, lecz poprzestając na tym, bliżej kwestią tą się nie zajmował, a w konsekwencji nie wyciągał w tym zakresie jakichkolwiek wniosków. Za koniecznością przeprowadzenia analizy skargi pod wskazanym wyżej kątem przemawia zaś okoliczność, że gdyby ewentualnie okazało się, że skarga ta nie została oparta na ustawowej podstawie wznowienia, to podlegałaby ona, stosownie do art. 410 § 1 k.p.c., odrzuceniu, niezależnie od wyniku oceny w przedmiocie zachowania terminu do jej wniesienia.

Wobec powyższego Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c.